

Sygn. akt **I C 1063/11**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKI**

Dnia 28 czerwca 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący **Sędzia Sądu Okręgowego Anna Cybulska**

Protokolant **sekretarz sądowy Jolanta Lisiowska**

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. I. (1), M. I. (2) i S. I.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.**

o zadośćuczynienie

**I. zasądza tytułem zadośćuczynienia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powodów M. I. (2) i S. I. kwoty po 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2011 roku do dnia zapłaty;**

**II. zasądza tytułem zadośćuczynienia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powódki M. I. (1) kwotę 35 000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2011 roku do dnia zapłaty;**

**III. oddala powództwo M. I. (1), M. I. (2) i S. I. w pozostałej części;**

**IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. solidarnie na rzecz powodów M. I. (2) i S. I. kwotę 3 651 (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**V. koszty procesu między powódką M. I. (1) a pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w S. wzajemnie znosi;**

**VI. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 12 092,23 (dwanaście tysięcy dziewięćdziesiąt dwa i 23/100) złotych, zaś od powódki M. I. (1) z zasądzonego w punkcie II roszczenia kwotę 6 118,45 (sześć tysięcy sto osiemnaście i 45/100) złotych, z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych;**

**Sygn. akt I C 1063/11**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 grudnia 2011 roku (data nadania) powódka M. I. (1) w imieniu swoim i małoletnich powodów M. I. (2) i S. I. wniosła o zasądzenie:

- na rzecz M. I. (1) zadośćuczynienia w kwocie 150 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2011 roku do dnia zapłaty;

- na rzecz M. I. (2) zadośćuczynienia w kwocie 95 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2011 roku do dnia zapłaty;
- na rzecz S. I. zadośćuczynienia w kwocie 95 000 złotych od dnia 25 września 2011 roku do dnia zapłaty;
- zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając przedmiotowe roszczenie, powódka wskazała, że w dniu 2 sierpnia 2011 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym śmierć poniósł P. I.. Powodowie zgłosili szkodę ubezpieczycielowi, w konsekwencji czego przyznana została kwota po 10 000 złotych M. I. (2) i S. I. tytułem zadośćuczynienia, która została pomniejszona o 50% stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody z uwagi na to, że nie miał on zapiętych pasów bezpieczeństwa. Strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia M. I. (1) (pozew – k. 2-9).

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że nie kwestionuje okoliczności wypadku z dnia 2 sierpnia 2011 roku, jak też swojej odpowiedzialności co do zasady. Pomimo zasadności roszczenia o zadośćuczynienie w stosunku do powodów M. I. (2) i S. I., zakwestionowana została żądana wysokość. Nie zasługuje zaś na uwzględnienie żądanie M. I. (1), gdyż zaniedbywała ona dzieci, a w związku z tym przyznanie jej zadośćuczynienia za śmierć syna byłoby sprzeczne z poczuciem elementarnej sprawiedliwości (odpowiedź na pozew – k. 57).

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 30 grudnia 2011 roku w sprawie I C 1063/11 zwolnił powodów od kosztów sądowych w całości (k. 52).

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 2 sierpnia 2011 roku kierujący samochodem osobowym marki M. (...) P. G., nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru wyprzedzania innego pojazdu, jadąc z nadmierną prędkością, nie zapanował nad pojazdem, wpadł w poślizg, a następnie uderzył w znajdującą się na poboczu drogi K. F. (1), w wyniku czego poniosła ona śmierć na miejscu. Następnie samochód uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego siedzący z przodu pasażer pojazdu P. I. również poniósł śmierć na miejscu (dowód: odpis skrócony aktu zgonu – k. 10, notatka urzędowa o wypadku drogowym z dnia 3 sierpnia 2011 r. – k. 11-12, karta statystyczna do karty zgonu – k. 13, przesłuchanie powódki M. I. (2) w trybie art. 299 k.p.c. – k. 359v).

M. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 2 sierpnia 2011 roku w miejscowości R., kierując samochodem osobowym M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ruchu lądowym, po drodze publicznej, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek, którego następstwem była śmierć K. F. (1) i P. I., w ten sposób, że przekroczył dozwoloną administracyjnie prędkość do 50 km/h, prowadząc pojazd z prędkością 98,3 km/h, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków i sytuacji drogowej, poruszając się z prędkością niezapewniającą mu panowania nad pojazdem oraz nie zachował szczególnej ostrożności w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), w ten sposób, iż jadąc z nadmierną prędkością podjął manewr wyprzedzania tego pojazdu i stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem, czego skutkiem było przemieszczanie się ukośne pojazdu, uderzenie w krawężnik, a następnie przewrócenie się na dach pojazdu, co doprowadziło do potrącenia znajdującej się na przeciwległym poboczu drogi K. F. (1), powodując u niej obrażenia ciała w postaci urazu wielonarządowego, skutkującego śmiercią wymienionej, a następnie pojazdem uderzył w przydrożne drzewo, co spowodowało obrażenia w postaci urazu wielonarządowego u pasażera samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), P. I. skutkującego zgonem wymienionego. Przedmiotowy wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Lublinie (dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 25 lipca 2012 r. w sprawie VII K 119/12 – k. 444, wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 listopada 2012 r. w sprawie XI Ka 957/12 – k. 449).

Pismem datowanym na dzień 22 sierpnia 2011 roku M. I. (1), S. I. oraz M. I. (2) wnieśli o wypłatę kwoty 200 000 złotych na rzecz M. I. (1) oraz kwot po 100 000 złotych na rzecz S. I. i M. I. (2) tytułem zadośćuczynienia z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących matkę i rodzeństwo z P. I. oraz z tytułu cierpień, jakich doznali i doznają ww. w związku z jego tragiczną śmiercią. W toku postępowania likwidacyjnego przyznano M. I. (2) i S. I. kwoty po 10 000 złotych, przy czym zostały one obniżone o 50%, z uwagi na przyjęty stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w takim zakresie. Żądanie M. I. (1) zostało zaś uznane za bezzasadne (dowód: wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia – k. 17-23, dokumentacja z postępowania likwidacyjnego – k.25-29, 73).

P. I. miał dwoje starszego rodzeństwa – siostrę M. i brata S.. Ojciec P. I. nie żyje od kilku lat. Opiekę nad nim sprawowała początkowo matka M. I. (1), jednakże z uwagi na problemy z nadużywaniem alkoholu, faktyczną opiekę nad młodszymi braćmi, w tym P. sprawowała siostra M. I. (2). M. I. (1) nadużywała alkoholu od wielu lat, w wyniku czego była dwukrotnie na leczeniu odwykowym. M. I. (1) po leczeniu brała leki uspokajające Rodzeństwo I., w tym P. I. kłóciło się często z matką, z uwagi na jej problemy alkoholowe. Cała rodzina zamieszkiwała w domku w R.. M. I. (2) miała swój pokój, zaś bracia P. i S. zajmowali wspólnie drugi pokój. Obecnie w tym domku zamieszkuje wyłącznie rodzeństwo M. i S.. M. I. (1) przeprowadziła się do swojego konkubenta w innej miejscowości. Rodzina utrzymywała się ze świadczeń socjalnych. Obecnie M. i S. I. utrzymują się z alimentów przysługujących M. I. (2) od matki oraz zasiłków socjalnych. Pieniądze otrzymane od ubezpieczyciela z tytułu zadośćuczynienia za zerwanie więzi z bratem, zostały przeznaczone na remont domu. Dodatkowo M. i S. I. dorabiają sezonowo przy zbiorach owoców lub przy innych pracach rolniczych. W chwili wypadku P. I. był uczniem szkoły podstawowej w S.. W szkole miał problemy z matematyką i w okresie wakacyjnym miał ją poprawić, co warunkowało promocję do VI klasy szkoły podstawowej. Był on aktywny sportowo, lubił grać w piłkę nożną i uprawiać zapasy. Rodzina I. posiadała kilkadziesiąt arów ziemi przy domu. P. I. był pracowity, razem z bratem próbowali znaleźć prace w wakacje. Ponadto pomagał on matce w pracach w gospodarstwie domowym i w ogrodzie, m.in. przy sadzeniu ogrodu, grabieniu na podwórku, sprzątaniu ulicy i koło domu. Pomagał również siostrze przy pracach sezonowych (dowód: dyplomy z zawodów sportowych – k. 30-35, zeznania świadka M. W. – k. 335v, przesłuchanie powódki M. I. (1) w trybie art. 299 k.p.c. – k. 334v-335, 461v-462, przesłuchanie powódki M. I. (2) w trybie art. 299 k.p.c. – k. 359v-360, 462v, przesłuchanie powoda S. I. w trybie art. 299 k.p.c. – k. 463, zaświadczenie lekarskie z dnia 26.03.12r. k.341).

Rodzeństwo I. wspierało się wzajemnie w codziennych sprawach. W sytuacjach problemowych P. I. zwracał się o pomoc do starszego brata S., w poważniejszych sprawach do siostry M.. Z uwagi na problemy alkoholowe matki, większość czynności domowych wykonywała M. I. (2), m.in. zajmowała się młodszymi braćmi. Bracia uczęszczali do tej samej klasy z uwagi na to, że S. dwukrotnie nie dostał promocji do następnej klasy. Razem wychodzili do szkoły i z niej wracali. Razem bawili się ze sobą i pomagali sobie w lekcjach. Dotychczas M. i S. wspominają zmarłego brata i uczęszczają na msze poświęcone jego pamięci, a także przychodzą na cmentarz, na którym został on pochowany. Święta związane są z przykrymi doświadczeniami z uwagi na brata obecności brata. Po śmierci brata M. I. (2) przestała spotykać się ze znajomymi tak często jak wcześniej. Często śni się jej zmarły brat, przy czym niekiedy są to dobre sny, innym razem koszmary. Odczuwała ona poczucie winy, że nie dopilnowała brata. Po jego śmierci korzystała z pomocy pedagoga i psychologa w szkole. S. I. również przeżywał śmierć brata i często go wspomina, ponadto zamyka się w sobie. Czasami korzystał z pomocy psychologa w szkole. S. I. był świadkiem wypadku z dnia 2 sierpnia 2011 roku, jednakże początkowo nie wiedział, że w samochodzie znajdował się również jego brat. Gdy dowiedział się o śmierci brata i zobaczył go na miejscu zdarzenia doznał szoku.. M. I. (2) zemdlą, gdy zobaczyła samochód i brata. Stan emocjonalny M. i S. był na tyle zły, że obydwójgu udzielono pomocy medycznej. (dowód: zeznania świadka M. W. – k. 335v-336, przesłuchanie powódki M. I. (2) w trybie art. 299 k.p.c. – k. 360, 462v, przesłuchanie powódki M. I. (1) w trybie art. 299 k.p.c. – k. 335, 462, przesłuchanie powoda S. I. w trybie art. 299 k.p.c. – k. 463-463v).

Z opinii sądowo-psychologicznej wynika, że tragiczna śmierć brata wywołała negatywne następstwa w sferze psychicznej S. I. i doszło do okresowego pogorszenia jego stanu psychicznego w postaci wystąpienia okresowych zaburzeń adaptacyjnych w przeżywanym procesie po stracie brata. Okres pogorszenia sytuacji życiowej w postaci negatywnych skutków emocjonalnych trwał do pół roku w stopniu umiarkowanym, dalej z tendencją malejącą. W miarę upływu czasu następowała poprawa jego funkcjonowania. Aktualnie poza utrzymującym się poczuciem

straty, świadomością bezpowrotnego odejścia brata, domknął się emocjonalnie proces żałoby. Wspomnieniom nie towarzyszy już znaczące napięcie psychiczne, rozpacz, cierpienie psychiczne, ale S. I. nadal odczuwa brak brata i pustkę w domu po jego śmierci. Wrócił on do normalnego funkcjonowania psychospołecznego i przystosował się do funkcjonowania bez zmarłego brata. Nie wymaga również leczenia. Na skutek śmierci P. I. została zerwana więź emocjonalna S. I. z bratem. Przerwanie więzi spowodowało takie stany emocjonalne jak: uczucie pustki, tęsknoty za bratem i rozmowami z nim, możliwością spędzania wspólnie czasu oraz świadomość nieodwracalnej utraty obiektu wsparcia, świadomość niemożności zastąpienia utraconego obiektu we wzajemnej pomocy w problemach rodzinnych (dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii dotycząca S. I. – k. 368-379).

Dopuszczony do opiniowania biegły wskazał, że tragiczna śmierć brata wywołała negatywne następstwa w sferze psychicznej M. I. (2) i doszło do okresowego pogorszenia jej stanu psychicznego w postaci wystąpienia zaburzeń adaptacyjnych. Po nagłej śmierci brata przeżywała ona okres głębokiej żałoby, żalu po jego stracie. Przeżywając początkową fazę żałoby doświadczała intensywnych stanów emocjonalnych takich jak żal, lęk, przewlekły głęboki smutek, apatia, stanów depresji z towarzyszącymi zaburzeniami snu i apetytu, które to w znacznym stopniu ograniczyły jej aktywność życiową, przestała się zajmować obowiązkami domowymi, co czyniła dotychczas, na pewien czas odizolowała się od otoczenia. Dotychczas nie miała trudności w nauce. W pierwszej klasie miała poprawkę z matematyki, bo po śmierci brata nie mogła się skupić. Objawy te do dwóch miesięcy były głębokie i intensywne. Przez pewien czas towarzyszyło jej nieadekwatne, irracjonalne poczucie winy, że w jakiś sposób nie uchroniła brata przed tym zdarzeniem. W początkowym okresie M. I. (2) nie radziła sobie ze swoim stanem psychicznym. Okres najbardziej intensywnej rozpacz trwał do pół roku. Objawy zaburzeń adaptacyjnych w miarę upływu czasu miały tendencję malejącą. Dochodzenie do równowagi psychicznej po przeżytej traumie można szacować na okres około roku. Obecnie ww. pogodziła się już ze śmiercią brata, ale nadal odczuwa jego brak. Niekiedy wspomnienie brata wywołuje u niej lży żalu. Aktualnie nie wymaga ona leczenia farmakologicznego psychiatrycznego, ani psychologicznego. M. I. (2) była bardzo zżyta z bratem i starali się oni sobie radzić w różnych trudnych sytuacjach. Na skutek śmierci P. I. została zerwana więź emocjonalna ww. z bratem, co spowodowało takie stany emocjonalne jak: uczucie pustki, tęsknoty za bratem, za rozmowami, braku jego spontaniczności, jego wygłupów, śmiechu (dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii dotycząca S. I. – k. 397-409).

Biegły stwierdził ponadto, że tragiczna śmierć brata wywołała negatywne następstwa w sferze psychicznej M. I. (1) i silny wstrząs psychiczny w postaci wystąpienia okresowych zaburzeń adaptacyjnych w przeżywanym procesie żałoby. Okres najbardziej intensywnej rozpacz trwał przez trzy miesiące. Do pół roku cierpienie psychiczne, przeżywanie negatywnych stanów emocjonalnych miało stopień umiarkowany, dalej z tendencją malejącą. W początkowym okresie M. I. (1) doświadczała znacznej rozpacz. U ww. nie zostały przekroczone kryteria normalnego, naturalnego procesu żałoby po stracie. Aktualnie poza utrzymującym się poczuciem straty i okresowym obniżającym się samopoczuciem na wspomnienie syna, domknął się emocjonalnie proces żałoby po stracie. Wspomnieniom nie towarzyszy już znaczące napięcie psychiczne, rozpacz, dezintegrujące funkcjonowanie cierpienie psychiczne. Obecnie ww. nie wymaga ani leczenia farmakologicznego psychiatrycznego, ani psychologicznego. Przerwanie więzi spowodowało takie stany emocjonalne jak: uczucie żalu, rozpacz, pustki, tęsknoty za synem, okresowego osłabienia aktywności życiowej (dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii dotycząca S. I. – k. 381-395).

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2009 roku Sąd Rejonowy w Chełmie w sprawie I. N. 141/09 ograniczył wykonywanie władzy rodzicielskiej M. I. (1) nad małoletnimi: S. I., P. I. i M. I. (2) poprzez nadzór kuratora sądowego. Ze sprawozdań kuratora wynika, że M. I. (1) jest osobą nadużywającą alkohol, co powodowało zaniedbywanie dzieci. W dniu 4 grudnia 2012 roku M. I. (2) wniosła do Sądu Rejonowego w Chełmie wniosek o pozbawienie władzy rodzicielskiej M. I. (1) nad S. I. i ustanowienie jego prawnym opiekunem M. I. (2). Na skutek wniosku Sąd Rejonowy w Chełmie postanowił pozbawić M. I. (1) władzy rodzicielskiej nad małoletnim S. I. i dla ww. ustanowić opiekę, powierzając tę funkcję siostrze M. I. (2) (dowód: wniosek z dnia 4 października 2012 r. – k. 2 akt sądowych w sprawie I. N. 425/12, wniosek z dnia 22 października 2012 r. – k. 7 akt sądowych w sprawie I. N. 425/12, postanowienie Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 14 grudnia 2012 r. w sprawie I. N. 425/12 – k. 29 akt sądowych w sprawie I. N. 425/12, postanowienie Sądu Rejonowego

w Chełmie z dnia 8 czerwca 2009 r. w sprawie I. N. 141/09 – k. 25 akt sądowych w sprawie I. N. 141/09, sprawozdania z przebiegu nadzoru – k. 34-46, 48-49, 54-59, 66-67, 69-71 akt sądowych w sprawie I. N. 141/09).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Nie budzi wątpliwości wiarygodność i autentyczność dokumentów złożonych do akt sprawy. Zostały one bowiem prawidłowo sporządzone pod względem formalnym, brak podstaw do ich kwestionowania również co do zawartości merytorycznej. W szczególności nie były one podważane przez żadną ze stron, a w konsekwencji stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w całości.

W ocenie Sądu, wywołane w sprawie opinie sądowo-psychologiczne (k. 368-379, 381-395, 397-409), zostały sporządzone prawidłowo pod względem formalnym. Są one zupełne, jasne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, a wyrażone w nich wnioski są stanowcze. Sporządzenie ich poprzedzone zostało analizą akt sprawy i badaniem powodów, a zawarte w ekspertyzach spostrzeżenia znajdują odzwierciedlenie w dołączonej do akt sprawy dokumentacji. Nie były one również kwestionowane przez strony postępowania.

Sąd przyznał w całości walor wiarygodności zeznaniom świadka M. W. (k. 335v-336). Znajdują one potwierdzenie w dowodach z przesłuchania powodów. Świadek jest osobą obcą dla stron i w ocenie Sądu brak podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, w szczególności, że zeznawał on na okoliczności, o których obiektywnie mógł wiedzieć, biorąc pod uwagę jego liczne wizyty w miejscowości, w której zamieszkiwali powodowie.

Zeznania świadków K. F. (2) (k. 359) i U. F. (k. 359) nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Nie dotyczą one bowiem okoliczności relewantnych z punktu widzenia przedmiotu rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu. Świadkowie nie posiadali wiedzy na temat stosunków panujących w rodzinie I., ani też w zakresie negatywnych następstw u członków rodziny zmarłego P. I.. W związku z tym zostały pominięte przy dokonywaniu przez Sąd ustaleń faktycznych.

Sąd przyznał walor wiarygodności dowodowi z przesłuchania powódki M. I. (1) (k. 334v-335, 461v-462) w przeważającej części. W zakresie negatywnych następstw śmierci P. I. u członków jego rodziny znalazły potwierdzenie, zarówno w dowodach z przesłuchania powodów M. I. (2) i S. I., jak i w dowodach o charakterze nieosobowym, w szczególności w opiniach sądowo-psychologicznych. Sąd nie przyznał im waloru wiarygodności w zakresie tego, w jakim powódka marginalizowała swój problem z nadużywaniem alkoholowym oraz okoliczności zaniedbywania dzieci. Przeczy temu dokumentacja zgromadzona w aktach dotyczących ograniczenia władzy rodzicielskiej, w szczególności treść sprawozdań kuratora z nadzoru.

Sąd przyznał w całości walor wiarygodności dowodom z przesłuchania powódki M. I. (2) (k. 359v-360, 462-463) i powoda S. I. (k. 463-463v). Są one spójne, wzajemnie się uzupełniają i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności. Poza tym w przeważającej części znajdują potwierdzenie w dowodzie z przesłuchania powódki M. I. (1). Ponadto są zbieżne z treścią zeznań świadka M. W. oraz potwierdzają je środki dowodowe o charakterze nieosobowym, w szczególności opinie biegłego z zakresu psychologii. W związku z powyższym, stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w całości.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu dochodzona kwota tytułem zadośćuczynienia jest jednak zawyżona.

Bezsporna w sprawie jest legitymacja procesowa bierna po stronie pozwanej. Podstawą odpowiedzialności jest bowiem zdarzenie drogowe, za które odpowiedzialność gwarancyjną ponosi ubezpieczyciel na podstawie art. 822 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.jedn: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.).

Podstawę prawną żądania powodów stanowi zaś art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wprawdzie w uzasadnieniu pozwu wskazane jest również, że podstawą zadośćuczynienia stanowi dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie, jednakże nie może budzić wątpliwości, iż właściwe jest zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., a nie art. 448 k.c. Po pierwsze, naruszenie dóbr osobistych jest związane z ciężarem dowodu co do bezprawności działania naruszydca, zaś zarówno z treści pozwu, jak i z przebiegu procesu wynika jednoznacznie, że powodowie nie podjęli inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Po drugie, w treści pozwu powodowie powołali się na podstawę prawną żądania opisaną w art. 446 § 4 k.c. W końcu, zdarzeniem, z którym związana jest dochodzona szkoda niemajątkowa, jest śmierć najbliższego członka rodziny powodów, co implikuje niejako wniosek o tym, że ich cierpienia związane są z następstwami samego faktu śmierci P. I., a nie z uwagi na naruszenie przynależnych im dóbr osobistych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności. Wywodziła jednakże, że przyznana kwota po 10 000 złotych rodzeństwu zmarłego (pomniejszona o 50% stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody) jest wystarczająca. W odniesieniu zaś do M. I. (1) roszczenie jest bezzasadne z uwagi na to, że matka zaniedbywała opiekę nad dziećmi, a zatem wypłata jej świadczenia byłaby nadużyciem prawa podmiotowego.

Przechodząc do oceny roszczeń powodów M. I. (2) i S. I., należy uznać, że zasługuje ono na uwzględnienie w zasadniczej części. Ustalony stan faktyczny w sposób jednoznaczny wskazuje na nieprawidłowość stanowiska procesowego strony pozwanej. Należy zauważyć, że następstwem śmierci P. I. było zerwanie więzi emocjonalnej z bratem przez ww. W związku z tym zdarzeniem u S. I. wystąpiły okresowe zaburzenia adaptacyjne, zaś następstwa tych stanów emocjonalnych utrzymywały się do pół roku w stopniu umiarkowanym. Podobne następstwa wystąpiły u M. I. (2), u której zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne, zaś okres najbardziej intensywnej rozpacz trwał do pół roku, przy czym charakteryzował się on problemami w szkole, zaniedbaniem swoich dotychczasowych obowiązków i kryzysem wiary (k. 378-379, 408-409).

W ocenie Sądu istotne znaczenie z perspektywy cierpień, jakie wystąpiły u powodów S. I. i M. I. (2) w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 2 sierpnia 2011 roku, ma okoliczność sytuacji występującej w rodzinie I.. Po pierwsze, wychowywali się oni bez ojca, który zmarł wiele lat wcześniej. Po drugie, uwzględnić należy dysfunkcyjną postawę matki, która ze względu na nadużywanie alkoholu w stopniu znacznym zaniedbywała dzieci. Po trzecie, występowała trudna sytuacja majątkowa rodziny związana z tym, że rodzina utrzymywała się ze świadczeń socjalnych, które były przeznaczane na alkohol przez matkę. Doprowadziło to do powstania wyjątkowej więzi między rodzeństwem. M. I. (2) musiała „szybciej dorosnąć” (k. 463). Wprawdzie dotyczyło to sytuacji śmierci brata P., jednakże nie budzi wątpliwości, że jeszcze przed tym zdarzeniem zajmowała się ona młodszymi braćmi, wykonywała większość obowiązków domowych, zastępując tym samym częściowo rodziców. Również silna była więź między braćmi S. i P.. Pomimo różnicy wieku uczyli się w tej samej klasie, razem chodzili i wracali ze szkoły, ponadto dzielili wspólny pokój w domu. Pomagali sobie w trudnej sytuacji domowej i stanowili wzajemne wsparcie w rozwiązywaniu pojawiających się problemów. Nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że właśnie jednym ze stanów emocjonalnych towarzyszących S. I. wskutek śmierci brata była „świadomość niemożności zastąpienia utraconego obiektu we wzajemnej pomocy w problemach rodzinnych” (k. 379). W tym kontekście nie może budzić wątpliwości zasadność roszczenia ww. powodów.

Przechodząc do oceny „odpowiedniej sumy” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. należy mieć na uwadze zakres cierpień poniesionych przez powodów, a związanych ze śmiercią brata. Niewątpliwie w wyniku zdarzenia komunikacyjnego doszło do utraty więzi emocjonalnej między rodzeństwem, co było spotęgowane okolicznościami przebiegu wypadku. M. I. (2) i S. I. znajdowali się bardzo blisko miejsca zdarzenia, nota bene położonego w niedalekiej odległości od ich domu rodzinnego. Ponadto S. I. był naocznym świadkiem wypadku komunikacyjnego. Dla miarkowania wysokości zadośćuczynienia znaczenie ma opisany powyżej rodzaj szczególnej więzi emocjonalnej łączącej rodzeństwo ze zmarłym bratem, powstałej w wyniku trudnej sytuacji rodzinnej i konieczności zastąpienia dysfunkcyjnego środowiska rodzinnego podwyższonym poziomem wzajemnego wsparcia między rodzeństwem. Okoliczności te prowadzą do wniosku, że zasadne jest przyznanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie 85 000 złotych, które podlega

pomniejszeniu o 5 000 złotych, wypłaconych w toku postępowania likwidacyjnego. Zatem Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia kwoty po 80 000 złotych na rzecz powodów M. I. (2) i S. I..

W ocenie Sądu zasadne jest również żądanie powódki M. I. (1), jednakże jest ono znacząco zawyżone. Nie budzi wątpliwości, że śmierć P. I. doprowadziła do okresowych zaburzeń adaptacyjnych u powódki, przy czym okres najbardziej intensywnej rozpacz trwał trzy miesiące, zaś do pół roku stopień negatywnych stanów emocjonalnych był umiarkowany, z tendencją malejącą (k. 392-393). Nie może to budzić wątpliwości w kontekście tego, że powódka była matką P. I. i był to jej najmłodszy syn. Jednakże na miarkowanie żądania wpływ mają również okoliczności związane z nieprawidłowym wypełnianiem obowiązków rodzicielskich przez powódkę oraz fakt ograniczenia ww. w prawach rodzicielskich. Z uwagi na wieloletnie nadużywanie alkoholu powódka zaniedbywała dzieci. Jak wynika ze sprawozdań z nadzoru a także zeznań M. I. (2) M. I. (1) często spożywała alkohol, w stanie nietrzeźwości znajdowała się również podczas wizyt kuratora sądowego. Ponadto zdarzały się sytuacje, że w domu brakowało jedzenia, które byłoby wystarczające dla małoletnich dzieci. Sytuacja ta doprowadziła do powstania szczególnej więzi między rodzeństwem oraz zmianą ról rodzinnych, przejawiających się w znacznym przejęciu obowiązków domowych przez najstarszą córkę M. I. (2) oraz wzajemne wspieranie się trójki rodzeństwa w trudnej sytuacji rodzinnej i w rozwiązywaniu różnych problemów. Bez wątplenia okoliczność ta ma wpływ na wysokość zasadnego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia. Nie sposób jednak uznać za zasadny zarzut strony pozwanej, że przyznanie powódce M. I. (1) świadczenia z tego tytułu byłoby sprzeczne z poczuciem elementarnej sprawiedliwości, w tym naruszałoby art. 5 k.c. Zdaniem Sądu nie można całkowicie negować więzi emocjonalnej jaka łączyła powódkę z synem bo niewątpliwie więź ta istniała, jednakże w dużej części tłumiona była przez chorobę alkoholową M. I. (1). Należy zauważyć, że przy ocenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia bierze się pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy związane ze stopniem cierpienia będącego następstwem śmierci osoby najbliższej, a także charakter więzi łączącej zmarłego z powodami, co ma znaczenie przy ustaleniu rzeczywistego poziomu tych cierpień na skutek śmierci tej osoby. Z opinii sądowo-psychologicznej wynika jednoznacznie, że następstwem śmierci P. I. było intensywne cierpienie psychiczne matki dziecka, które, jak wynika z przesłuchania M. I. (2), chwilowo spowodowało, że M. I. (1) przestała spożywać alkohol. Brak zatem podstaw do uznania, że przedmiotowe roszczenie może zostać zakwalifikowane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pomimo problemu z nadużywaniem alkoholu, M. I. (1) sprawowała opiekę nad małoletnimi dziećmi, chociaż często te obowiązki zaniedbywała. Ponadto rodzina utrzymywała się ze świadczeń, które jej przysługiwały i nie było kwestionowane, że matka część tych świadczeń przeznaczała na realizację podstawowych potrzeb rodziny. Instytucja wskazana w art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i w realiach niniejszej sprawy brak podstaw do jej zastosowania. Biorąc pod uwagę powyższe wywody zasadne jest zasądzenie na rzecz M. I. (1) kwoty 35 000 złotych tytułem dochodzonego zadośćuczynienia. Przypomnieć należy, że przyznanie zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 446§4 kc jest prawem a nie obowiązkiem Sądu( art. 446§4 „..sąd może..). Nie jest to również przepis, który w praktyce w każdej sytuacji może uprawniać do roszczenia a tym samym niejako usprawiedliwiać wysokie kwoty zadośćuczynienia. Orzecznictwo już w tej kwestii utrwalone wskazuje, że wysokość kwoty zadośćuczynienia winna przede wszystkim uwzględniać obok kompensacji za cierpienia okoliczności konkretnej sprawy. Przyznając w przedmiotowej sprawie zadośćuczynienie dla każdego z powodów Sąd kierował się wyżej wskazanymi przesłankami.

Podstawę żądania odsetek za opóźnienie stanowi art. 481 § 1 i 2 k.c. W zakresie roszczenia odsetkowego zasadne jest przyjęcie, że zadośćuczynienie za krzywdę staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia (zob. wyrok SN z 18.02.2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683).

W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 roku. Wprawdzie pismo powodów jest datowane na dzień 22 sierpnia 2011 roku, jednakże z dokumentacji likwidacyjnej wynika jednoznacznie, że przedmiotowe pismo zostało odebrane przez ubezpieczyciela w dniu 26 sierpnia 2011 roku (k. 116). Z art. 61 § 1 zd. 1 k.c. wynika zaś, że polski ustawodawca przyjął teorię doręczeń jako adekwatną dla chwili oceny skuteczności złożonego oświadczenia woli. W związku z tym, data wskazana na kodzie kreskowym umieszczonym na odpisie pisma powodów jest adekwatna przy ocenie chwili złożenia oświadczenia woli przez powodów. Biorąc zaś pod uwagę brzmienie art. 817 § 1 k.c., należy uznać, że roszczenie stało się wymagalne z dniem 26 września 2011 roku i od tej chwili zasadne

jest przyjęcie wymagalności roszczenia powodów. Świadczenia ubezpieczyciela są terminowe toteż opóźnienie w ich wypłacie jest podstawą roszczeń o zapłatę odsetek.

W pozostałej części, zarówno co do żądania głównego, jak i roszczenia odsetkowego podlegało ono oddaleniu.

Na marginesie należy wskazać, że brak podstaw do przyjęcia 50% stopnia przyczynienia się przez poszkodowanego do powstania szkody. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Jednakże w ocenie Sądu nie zachodzą takie podstawy. Należy zauważyć, że zmarły w chwili wypadku miał dwanaście lat, a zatem to na opiekunie, w tym przypadku kierowcy pojazdu ciążył obowiązek sprawdzenia, czy małoletni pasażer zapiął pasy, a w razie odmowy, zaniechać jazdy. W tym kontekście można wręcz uznać, że to kierujący pojazdem dodatkowo przyczynił się do spotęgowania szkód, gdyż prawidłowa jego reakcja mogła zniwelować skutki wypadku. W związku z tym nie zachodzi podstawa do zastosowania powołanego przepisu, a zatem przysługujące powodom roszczenie nie podlega obniżeniu. Nadto strona pozwana nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej w kierunku wykazania przyczynienia się poszkodowanego do szkody. Sam fakt braku zapiętych pasów bezpieczeństwa w samochodzie nie statuuje jeszcze faktu przyczynienia się do szkody lub jej rozmiarów.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu uzasadnia norma art. 100 k.p.c.

Powodowie M. I. (2) i S. I. wygrali proces w około 85%, w związku z tym zasadne było zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w całości. Z uwagi jednak na okoliczność, że powodowie byli reprezentowani przez jednego pełnomocnika zasadne było przyznanie im jednokrotnego wynagrodzenia w wysokości 3 600 złotych (zob. § 6 punkt 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, t.jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490) powiększonego o poniesione wydatki tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (3 x 17 złotych). W konsekwencji Sąd zasądził na ich rzecz łącznie kwotę 3 651 złotych.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa M. I. (1), Sąd zniósł wzajemne koszty między stroną pozwaną a powódką M. I. (1).

W toku postępowania Skarb Państwa tymczasowo pokrył wynagrodzenie biegłego (k. 412). Powódka M. I. (1) wygrała proces w około 23%, a zatem zasadne było pobranie od niej kwoty 5 775 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu (7 500 złotych x 77%) oraz kwoty 343,45 złotych tytułem stosunkowej części wynagrodzenia biegłego (446,04 złotych x 77%). Z uwagi na to, że powodowie M. I. (2) i S. I. wygrali proces w około 85% Sąd nakazał pobranie od strony pozwanej nieuiszczonej w tej części opłaty od pozwu w wysokości 9 500 złotych (2 x 4 750 złotych), nieuiszczonej stosunkowej opłaty od pozwu M. I. (1) w kwocie 1725 złotych (7 500 złotych x 23%) oraz wydatków w postaci wynagrodzenia za sporządzenie opinii sędowo-psychologicznych M. I. (2) i S. I. w całości w kwocie 764,64 złotych (382,32 złotych x 2) i stosunkowego wynagrodzenia za opinię M. I. (1) w kwocie 102,59 złotych (446,04 złotych x 23%). W konsekwencji Sąd nakazał na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.jedn.: Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 z późn. zm.) pobranie od strony pozwanej łącznej kwoty 12 092,23 złotych (9 500 złotych + 1725 złotych + 764,64 złotych + 102,59 złotych), zaś od powódki M. I. (1) łączną kwotę 6 118,45 złotych (5775 złotych + 343,45 złotych), przy czym pobranie przedmiotowej należności od ww. zostanie dokonane z roszczenia przyznanego w punkcie II wyroku.

Mając powyższe na względzie i na podstawie cytowanych wyżej przepisów orzeczono jak w wyroku.